

Sygn. akt I C 1919/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Litwińska – Bargiel

Protokolant: Edyta Szmigiel

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko **Z. H. (1)**

o zapłatę kwoty 1 502 zł

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda **A. S.** na rzecz pozwanego **Z. H. (2)** kwotę **830,96 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę **600 zł** tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 1919/14

UZASADNIENIE

Powód A. S. wniósł w postępowaniu upominawczym o wydanie nakazu zapłaty nakazującego Z. H. (2), aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty zapłacił na jego rzecz kwotę 1,502,00 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi za każdy dzień zwłoki od dnia 06.08.2014r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, tj. 600 zł i kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu podał, że oświadczeniem z dnia 31 maja 2014 roku pozwany przystąpił do długu syna M. H. (1) za zgodą M. H. (2), stając się tym samym drugim dłużnikiem wobec tej wierzycielki. Dodał, iż przystąpienie do długu jest prawnie dopuszczalne, albowiem jest tak zwaną umową nienazwaną i nie stosuje się do niej przepisów dotyczących umowy o przyjęcie długu przewidzianych w artykule 519 Kodeksu cywilnego i artykule 522 Kodeksu cywilnego (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 9 października 2012 roku, IV ACa 516/12). Dalej podał, że pismem z dnia 5 czerwca 2014 roku M. H. (2) za pośrednictwem pełnomocnika wezwała pozwanego do zapłaty, jednak pismo to pozostało bezskuteczne. Z kolei dnia 29 lipca 2014 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. wykupiła powyższą wierzytelność od M. H. (2). Następnie na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 6 sierpnia 2014 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. przełała wierzytelność w wysokości 1.502 złotych na jego rzecz. Pozwany został poinformowany o przelewie wierzytelności i wezwany do zapłaty pismem z dnia 11 sierpnia 2014 roku, jednak świadczenie nie zostało przez niego spełnione.

W odpowiedzi na pozew pozwany Z. H. (2) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu na jego rzecz.

W uzasadnieniu podniósł zarzut nieistnienia wierzytelności będącej przedmiotem przelewu przez M. H. (2) na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz dalszego przelewu tej samej nieistniejącej wierzytelności na rzecz powoda, a także zarzut nieważności przejęcia długu przez niego wobec niewyrażenia zgody na przejęcie długu przez dłużnika M. H. (1). Z ostrożności procesowej podniósł brak zawarcia umowy o kumulatywne przystąpienie do długu przez niego i pomiędzy nim a M. H. (2) oraz pomiędzy nim a jego synem M. H. (1). Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych oraz kosztów pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych. Przyznał, że złożył oświadczenie w dniu 31 maja 2014 roku i że to jego podpis widnieje na przedłożonym przez powódkę dokumencie. Zaprzeczył jednak jakoby zawarł z M. H. (2) umowę o kumulatywne przystąpienie do długu. Zaprzeczył również jakoby miał taką umowę o kumulatywne przystąpienie do długu zawrzeć ze swoim synem M. H. (1). Podniósł, że oświadczenie o przejęciu długu syna wobec byłej żony M. H. (2) złożył w następujących okolicznościach: rozwiódł się z żoną w roku 2013, a obecnie toczy się spór pomiędzy nim a M. H. (2) dotyczący podziału majątku wspólnego, dlatego stosunki pomiędzy nim a była żoną są bardzo napięte. M. H. (2) dokonuje sprzedaży na rzecz firm prawniczych rzekomych wierzytelności, które w jej ocenie przysługują jej od byłego męża, przy czym jest to swoisty sposób na wymuszenie ustępstw w toczącym się sporze pomiędzy byłymi małżonkami o podział majątku wspólnego. Obecnie M. H. (2) i on prowadzą negocjacje w sprawie podziału majątku wspólnego i odbyło się w tej sprawie postępowanie pojednawcze przed Sądem Rejonowym w Bolesławcu. Wskazał, że złożył oświadczenie o spłacie pożyczki pod wpływem groźby ze strony M. H. (2), że skieruje ona sprawę na policję i do prokuratury w celu ścigania karnego jej syna M. H. (1). Chcąc ją uspokoić złożył więc oświadczenie, że odda pieniądze, które pożyczyła ona ich synowi. Ten błąd co do okoliczności faktycznych i prawnych został zatem wywołany u niego przez M. H. (2). Jednak kwestionuje istnienie wymienionego zobowiązania, ponieważ pożyczka, z której ma wynikać to zobowiązanie, nie została udzielona przez M. H. (2) ich synowi M. H. (1). Faktycznie przekazała ona ich synowi kwotę 30.000 złotych w celu zakupu przez niego dla niej samochodu osobowego marki (...). Syn za tę kwotę faktycznie też zakupił dla swojej matki samochód marki „A (...)”, który jednak się matce nie spodobał. Dlatego samochód ten został przez syna wymieniony u sprzedawcy na (...) A6”, które już co prawda odpowiadało M. H. (2), ale nie podobał jej się kolor tego samochodu. Obecnie M. H. (2) kwestionuje cenę zakupu tego samochodu, jego jakość, oświadczenie sprzedawcy co do bezwypadkowości samochodu i jakość wyposażenia samochodu, o co wytoczyła sprawę sądową sprzedawcy samochodu. Jednak zakupiony samochód jest użytkowany przez nią od momentu jego zakupu, a więc od maja 2014 roku, a wartość tego samochodu odpowiada wartości rynkowej. Wskazane okoliczności jednoznacznie zatem zaprzeczają temu jakoby istniało zobowiązanie M. H. (1) wobec swojej matki M. H. (2) z tytułu umowy pożyczki. Również kwota potencjalnych i wątpliwych roszczeń M. H. (2) wobec syna M. H. (1) z tytułu pośrednictwa w zakupie samochodu nie odpowiada wartości 30.000 złotych, skoro M. H. (2) użytkuje zakupiony dla niej samochód a (...) przez okres 8 miesięcy, a do tego skierowała swoje roszczenie przeciwko sprzedawcy samochodu. Trudno w związku z tym jest przyjąć za prawidłową prezentowaną logikę wysuwanego roszczenia o zapłatę kwoty 1.502 złotych, to jest części z kwoty 30.000 złotych, skoro za tę kwotę został zakupiony samochód dla M. H. (2), który jest użytkowany przez nią. W oparciu o przepisy art. 519 § 2 pkt 1 k.c., art. 521 §1 k.c. oraz artykułu 522 k.c. pozwany wskazał również, że M. H. (1) nie wyraził zgody na przyjęcie jego zobowiązań wobec matki M. H. (2) przez niego. Zatem jego zobowiązanie złożone wobec M. H. (2) w dniu 31 maja 2014 roku należy uznać za nieskuteczne prawnie w myśl artykułu 521 §1 k.c.. M. H. (1) złożył stosowne pisemne oświadczenie w tej sprawie, w którym stanowczo i jednoznacznie oświadczył, że nie wyraża zgody na przejęcie jego zobowiązań wobec matki przez ojca. Powyższe okoliczności świadczą o tym, że M. H. (2) nie posiadała żadnych niezaspokojonych wierzytelności z tytułu umowy pożyczki od M. H. (1), a zatem dokonany przelew nieistniejącej wierzytelności przez M. H. (2) na rzecz (...) Sp. z o.o., a następnie na rzecz powoda był bezprzedmiotowy. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał natomiast, że nie zawierał ani ze swoim synem M. H. (1), ani ze swoją byłą żoną M. H. (2) żadnej umowy o kumulatywne przystąpienie do długu. Z treści oświadczenia woli złożonego w dniu 31 maja 2014 roku wynika jednoznacznie, że zobowiązał się wstąpić w miejsce syna w celu zwolnienia go z zobowiązania i uniknięcia dalszych awantur zapowiadanych przez M. H. (2), w tym powiadamiania policji o jej oszukaniu przez syna. Chcąc uniknąć tych nieprzyjemności oraz mając na uwadze, że syn posiada bardzo małe dochody złożył, więc to oświadczenie.

W piśmie procesowym z dnia 21 stycznia 2015 roku strona powodowa, odpowiadając na zarzut pozwanego, podniosła, iż załączone do odpowiedzi na pozew dokumenty niw mogą stanowić dowodu, gdyż nie zostały poświadczone za

zgodność przez nieuprawniony podmiot. W dalszej kolejności powołał się na treść art. 6 § 2 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. i wskazał, iż twierdzenia pozwanego należy uznać za spóźnione. W odpowiedzi za zarzut, iż przystąpienie do długu dotknięte było sankcją nieważności z uwagi na brak pisemnej zgody dłużnika, podniósł, że jest on bezzasadny i nie zasługuje na uwzględnienie. Obowiązek ten pozwany bowiem wywodzi z podobieństwa tej instytucji do przejęcia długu. Wskazać zaś należy, że pomiędzy instytucjami tymi zachodzi istotna różnica, w związku z czym dla skuteczności przystąpienia do długu nie jest wymagana zgoda dłużnika, co więcej nie jest również wymagana zgoda wierzyciela. Istotą przejęcia długu jest wejście przez przejmującego dłużnika w miejsce dotychczasowego dłużnika, który tym samym zostaje zwolniony z długu (artykuł 519 k.c.). Natomiast przy przystąpieniu do długu wierzyciel zyskuje kolejnego dłużnika, od którego może żądać zapłaty, nie tracąc poprzedniego. Co więcej, kumulatywne przystąpienie do długu nie musi być stwierdzone pismem, zaś mylnie byłoby odpowiednie zastosowanie do niego przepisu artykułu 522 k.c. Odpowiadając na dalszy zarzut pozwanego zaznaczył, że bezsporny pozostaje fakt przystąpienia pozwanego do długu M. H. (1) wobec powódki poprzez złożenie pisemnego oświadczenia woli z dnia 31 maja 2014 roku. Co więcej pozwany potwierdził ten fakt w piśmie, w uzasadnieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty, twierdząc, iż "chcąc uspokoić M. H. (2) złożył jej oświadczenie, że odda jej pieniądze, które pożyczyła ona ich synowi" a dalej "pozwany przyznaje, że złożył oświadczenie w dniu 31 maja 2014 roku i to jego podpis widnieje na przedłożonym przez powódkę dokumencie". Powód stanowczo zaprzeczyła twierdzeniu pozwanego, iż oświadczenie z dnia 31 maja 2014 roku zostało złożone pod wpływem bezprawnej groźby, w związku z czym nieprawdziwe pozostają insynuacje pozwanego, iż ze strony powódki były kierowane wobec niego jakiegokolwiek bezprawne groźby wymuszające złożenie stosownego oświadczenia woli. Ponadto, zgodnie z artykułem 87 k.c., to pozwany winien wskazać dowody na okoliczność, iż mógł się obawiać, że jemu samemu lub innej osobie groziło poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe ze strony powódki. Co więcej, zdaniem powódki należy zastanowić się nad okolicznością, iż pozwany mimo posiadanej wiedzy o rzekomej wadzie oświadczenia woli, nigdy nie złożył zgodnie z artykułem 88 k.c. stosownego oświadczenia w tym zakresie. Odpowiadając z kolei na zarzut braku zobowiązania z tytułu umowy pożyczki powód zauważył, iż pozwany w uzasadnieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty wyraźnie stwierdza, iż "złożył oświadczenie, że odda jej pieniądze, które pożyczyła ona ich synowi" oraz że " M. H. (2) faktycznie przekazała swojemu synowi M. H. (1) kwotę 30.000 złotych".

W piśmie procesowym z dnia 31.03.2015r. pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie. Dodał tylko, iż M. H. (2) dokonała w ciągu ostatniego roku sprzedaży kilkudziesięciu nieistniejących wierzytelności na rzecz firm prawniczych powiązanych z jej pełnomocnikiem adw. Z. K., których rzekoma łączna wartość to 200 000 zł. W związku z czym wytoczono przeciwko niemu kilkadziesiąt procesów o nieistniejące wierzytelności przed sądami w Jaworze, w D., w N., Z., B. oraz K. K.. Te procesy mają spowodować uległość pozwanego w negocjacjach z byłą żoną- M. H. (2) w sprawie o podział majątku wspólnego.

W załączniku do protokołu rozprawy z dnia 17.12.2015r. strona pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko. Z tym że zauważył, iż dzielenie spornej wierzytelności na drobne części i prowadzenie kilkudziesięciu postępowań niewątpliwie sprzeciwia się dobrem obyczajom, naturze zobowiązania, jest sprzeczne z zasadami rzetelności, uczciwości i lojalności wobec Cedenta. Ponadto taki podział wierzytelności powoduje ewentualną konieczność zapłaty przez dłużnika kosztów postępowania, które są w ten sposób nadmiernie kumulowane. Strony umowy cesji nadużyły więc swoje prawo. Wydzielenie niewielkiej części z wierzytelności pierwotnej nie służy tylko celowi gospodarczemu w postaci uzyskania zwrotu wierzytelności. Mając na uwadze wszystkie te okoliczności należy uznać na podstawie art. 58 § 2 k.c. za nieważną umowę przelewu wierzytelności zawartą przez (...) Sp. z o.o. W konsekwencji powództwo powinna zostać oddalona w całości również ze względu na brak legitymacji czynnej powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. H. (2) poprosiła syna M. H., aby zakupił dla niej samochód A.. Z poprzedniego zakupionego dla niej samochodu przez syna była bardzo zadowolona. M. H. (1) podjął się ponownie tego zadania. W tym celu M. H. (2) przekazała mu kwotę 30000 zł w gotówce oraz do rozliczenia jej samochód A. (...), rok produkcji 2005 z dobrym wyposażeniem, ale lekko uszkodzone. Dała wytyczne co do zakupu. Zastrzegła, iż samochód ma zostać kupiony w Polsce. Ma to być samochód marki A. (...), rok produkcji 2008-2010, z jasną skórzaną tapicerką oraz z ciemnym kolorem lakieru. Syn szukała odpowiedniego modelu na aukcjach internetowych, które oglądali razem. W celu zakupu udał się w maju

2014r. do K., gdzie znalazł odpowiedni model, jednakże o jasnym kolorze lakieru. Zakupił samochód A. (...), rok produkcji pozostawiając w rozliczeniu poprzedni samochód matki oraz dopłacając 24 000 zł. W drodze powrotnej do miejsca zamieszkania, tj. do B., poinformował M. H. (2), iż zakupiony dla niej samochód jest w jasnym kolorze. Ona to zaakceptowała. Po obejrzeniu samochodu M. H. (2) nie zgłaszała zastrzeżeń. Za pośrednictwem syna przekazała mu wynagrodzenie w kwocie 2000 zł. Dopiero następnego dnia zadzwoniła do M. H. (1) i oświadczyła, iż auto się jej nie podoba, że jest w złym stanie technicznym i że kolor tapicerki to chłodna biel, a ona chciała kremową.

Jednocześnie nękała teflonami oraz wizytami M. H. (1) żądając zwrotu kwoty 30000 zł, groziła zawiadomieniem Policji. Na jej prośbę syn zadzwonił do sprzedawcy do K. z zapytaniem, czy możliwe jest odstąpienie od umowy i odzyskanie pieniędzy i auta pozostawionego w rozliczeniu. Jednak uzyskał odpowiedź negatywną.

M. H. (2) udała się do K., do sprzedawcy, aby odstąpić od umowy kupna i odzyskać swój poprzedni samochód oraz pieniądze. Jednak sprzedawca oświadczył iż nie jest to możliwe, gdyż pozostawione w rozliczeniu A. A. zostało już sprzedane.

Dowód- zeznania świadka M. H. (1)- k. 107-108,

- zeznania świadka M. H. (2)- 126.

Bez wiedzy i zgody M. H. (1) pozwany Z. H. (2) w dniu 31 maja 2014r. podpisał się pod oświadczeniem, zgodnie z którym zobowiązał się oddać M. H. (2) pieniądze w kwocie 30 000 zł, które pożyczyla ich synowi- M. H. (1).

Dowód- pismo z dnia 31.05.2014r.- k. 20,

- pismo z dnia 17.08.2014r. (data nieczytelna) –k. 34.

- zeznania świadka M. H. (1)- k. 107-108,

- zeznania pozwanego –k. 126-127.

Pismem z dnia 05.06.2014r. pozwany Z. H. (2) został wezwany do zapłaty na rzecz M. H. (2) kwoty 30000 zł tytułem zwrotu pożyczki gotówkowej (zgodnie z przedłożoną uwierzytelnioną kopią oświadczenia) najpóźniej do dnia 5 sierpnia 2014r.

Dowód- wezwanie do zapłaty z dnia 05.06.2014r. wraz z dowodem nadania- k. 11-13.

W dniu 03.07.2014r. M. H. (2) zawarła z (...) Sp. z o.o. umowę przelewu wierzytelności, której przedmiotem była wierzytelność w kwocie 30000 zł wraz z odsetkami, wynikająca z oświadczenia Z. H. (2) z dnia 31.05.2014r., w którym uznał dług i zobowiązał się do spłaty 30000 zł na rzecz M. H. (2).

Dowód- umowa przelewu wierzytelności z dnia 03.07.2014r.- k. 14-16.

W dniu 06.08.2014r. (...) Sp. z o.o. zawarła z A. S. umowę przelewu wierzytelności. Zbywca oświadczył, iż jest wierzycielem pozwanego, a wartość wierzytelności głównej wynosi 30000 zł i wynika z oświadczenia Z. H. (2) z dnia 31.05.2014r., w którym uznał dług i zobowiązał się do spłaty 30000 zł na rzecz M. H. (2). Spółka przeniosła na rzecz powoda wierzytelność co do kwoty 1502,00zł

Dowód- umowa przelewu wierzytelności z dnia 06.08. 2014r.- k. 17-19.

Pismem z dnia 11.08.2014r. pozwany został zawiadomiony przez (...) Sp. z o.o. o przelaniu wierzytelności w kwocie 30000 zł, a wynikającej z uznania długu. Został też wezwany do zapłaty i wskazano nr konta (...) Sp. z o.o. z/s w M.. Jednocześnie został poinformowany, iż (...) Sp. z o.o. dokonał dalszej cesji w/w wierzytelności, w tym na rzecz powoda A. S.. Łącznie dalsze zbycie wierzytelności nastąpiło na rzecz 20 osób fizycznych, a nabyte wierzytelności minimalnie przekraczały kwotę 1500 zł

Dowód- zawiadomienie dłużnika o przelewie wierzytelności wraz z wezwaniem do zapłaty wraz z dowodem nadania- k. 19-22.

Pismem z dnia 29.08.2014r. adresowanym do pełnomocnika M. H. (2)- adw. Z. K., pozwany zakwestionował istnienie wierzytelności w kwocie 30 000 zł.

Dowód- pismo z dnia 29.08.2014r.- k.32-33.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd dokonała ustalenia powyższego stanu faktycznego na podstawie w/w dokumentów, które to nie były kwestionowane przez strony oraz w oparciu o dowody z zeznań świadków M. H. (2) i M. H. (1) oraz z przesłuchania pozwanego.

Sąd oddalił wniosek dowodowy powoda przedłożony na rozprawie w dniu 09.07.2015r. w postaci wydruku ze stron internetowych (k. 74-106) na okoliczność niewykorzystanie przez M. H. (1) kwoty 30000 zł jako spóźniony. Zgodnie bowiem z art. 217 § 2 k.p.c. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgłoszenie dowodów we właściwym czasie należy roznieć jako działanie bez zwłoki. Oddalony wniosek dowodowy był odpowiedzią powoda na przyjętą przez pozwanego linię obrony, a zaprezentowaną w odpowiedzi na pozew. Jednak powód ustosunkował się do odpowiedzi na pozew w piśmie procesowym z dnia 21 stycznia 2015r., w którym nie zgłosił nowych wniosków dowodowych. Od złożenia odpowiedzi na pozew a rozprawą z dnia 09 lipca 2015r. pozwany nie przedłożył nowych twierdzeń lub dowodów. Tym samym Sąd uznał, iż powód powinien był złożyć wnioski dowodowe w pierwszym piśmie procesowym po otrzymaniu odpowiedzi na pozew, bowiem wówczas działałby bez zbędnej zwłoki.

W niniejszej sprawie konieczne było w pierwszej kolejności ustalenie, czy wierzycielka pierwotna M. H. (2) była osobą uprawnioną do dokonania przelewu wierzytelności na rzecz (...) Sp. z o.o. w M., a zatem, czy posiadała względem pozwanego wierzytelność, którą mogła skutecznie przelać. W tym aspekcie Sąd ustalił, że powód, uzasadniając swoją legitymację czynną do wystąpienia z roszczeniem wobec pozwanego, przedłożyła w szczególności kopię oświadczenia pozwanego z dnia 31 maja 2014 roku, w którym pozwany za zgodą M. H. (2) miał przystąpić do długu syna M. H. (1) wobec niej, stając się tym samym drugim dłużnikiem. Z dokumentu tego nie wynika jednak w sposób jednoznaczny, iż pożyczka wskazana w tym oświadczeniu faktycznie została udzielona, czemu przeczą wskazane wyżej dowody zawnioskowane przez pozwanego. W tej sytuacji, wobec dokonania przelewu powyższej rzekomej wierzytelności najpierw na powyższą spółkę, a następnie części tej wierzytelności na rzecz powoda, uznać należy, że powód nie wykazał, że posiadał wierzytelność w stosunku do pozwanego. Skoro zaś powód nie udowodnił tych faktów, przelew wierzytelności dokonany na jego rzecz uznać należy za bezskuteczny. Z tych więc już tylko względów powództwo podlegało oddaleniu.

Z drugiej strony należy podkreślić, iż nawet gdyby przyjąć, że M. H. (2) mogła dokonać cesji swojej wierzytelności najpierw umową z dnia 03 lipca 2014 roku, to analiza prawna kolejnej umowy cesji z dnia 6 sierpnia 2014 roku, zawartej przez (...) Sp. z o.o. w M. z powodem, prowadzi do wniosku, że jest ona nieważna. Według art. 509 §1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W myśl § 2 tego artykułu wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenia o zaległe odsetki. Dopuszczalność przelewu wierzytelności spornych bez względu na osobę cesjonariusza jest szeroko akceptowana we współczesnych systemach prawnych. Według nowoczesnych ujęć za wystarczające ograniczenie przelewu wierzytelności spornych uważa się uznanie takiego przelewu w konkretnych okolicznościach za czynność prawną sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, dobrymi obyczajami.

W ocenie Sądu dokonany przez (...) Sp. z o.o. w M. na rzecz powoda przelew części wierzytelności należy uznać właśnie za sprzeczny z dobrymi obyczajami, zasadami współzycia społecznego, a co za tym idzie zgodnie z art. 58 § 2 k.c. za nieważny. Przepis art. 58 §2 k.c. formułuje nieważność czynności prawnej w razie jej sprzeczności z konkretnymi zasadami współzycia społecznego. Do takiej oceny czynności prawnej może dojść bez względu na cel, do którego osiągnięcie czynności zmierza, rażąco krzywdzące działanie jednej ze stron, zachowanie nieuczciwe, nielojalne lub naruszające interesy osób trzecich (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2011 roku, I CSK 261/10, Lex nr 784986). Zaznaczyć trzeba, że w umowie przelewu wierzytelności z 03 lipca 2014 roku M. H. (2) przelała na (...) Sp. z o.o. w M. przysługującą jej w stosunku do pozwanego wierzytelność w wysokości 30.000 złotych, wynikającą z oświadczenia pozwanego z dnia 31 maja 2014 roku, który miał uznać dług i zobowiązać się do spłaty tej kwoty. Natomiast powyższa spółka w dniu 6 sierpnia 2014 roku dokonała na rzecz powoda przelewu części tej wierzytelności w wysokości 1.502 zł, a zatem kwoty stanowiącej niewiele ponad 5 % tej wierzytelności. Istotne jednak jest to, że w umowie tej nie określono, z czego dokładnie wynika zbywana część wierzytelności, to znaczy, z jakiego tytułu jest dług pozwanego wobec wierzycielki pierwotnej, jak też czy faktycznie wierzytelność ta istnieje i jest bezsporna co do zasady, jak i wysokości oraz czy jest wymagalna zgodnie z paragrafem 1 ust. 3 umowy przelewu wierzytelności. Zaznaczyć również należy, że zgodnie z piśmiennictwem, aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób oznaczona, zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność, a także oznaczenie tej części wierzytelności, która jest przedmiotem przelewu. Samo zaś kwotowe określenie części wierzytelności nie jest dostatecznym elementem jej indywidualizacji, ponieważ i ono nie wyróżnia przedmiotu rozporządzenia. Zachodzi w związku z tym potrzeba wskazania dodatkowych czynników wyróżniających, takich jak na przykład poszczególne elementy stosunku prawnego lub czas powstania części wierzytelności przyszłej, która ma być przedmiotem rozporządzenia. W braku takiego określenia nie wiadomo, jaka konkretnie część wierzytelności jest przedmiotem rozporządzenia. Nabyć natomiast można jedynie indywidualnie oznaczone prawo, a więc jedynie oznaczoną część wierzytelności. Sąd zwrócił również uwagę na to, że pozwany zakwestionował żądanie pozwu tak co do zasady, jak i co do wysokości, a zatem oświadczenie cedenta w umowie przelewu wierzytelności, iż wierzytelność jest bezsporna, jest niezgodne z prawdą. Podzielenie zaś wierzytelności spornej na małe części i wnoszenie pozwów do różnych sądów niewątpliwie sprzeciwia się dobrym obyczajom, naturze zobowiązania, jest sprzeczne z zasadami rzetelności, uczciwości i lojalności wobec kontrahenta. Ponadto taki podział wierzytelności powoduje ewentualną konieczność zapłaty przez dłużnika kosztów postępowania, które są w ten sposób nadmiernie kumulowane.

W ocenie Sądu cesja wierzytelności dokonana przez spółkę (...) na rzecz powoda jest sprzeczna nie tylko z zasadami współzycia społecznego, ale i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Oceniając tę kwestię należy brać pod uwagę nie tylko przepisy prawa i treść czynności prawnych, ale całość gospodarczych i społecznych efektów dokonywanych czynności. Biorąc pod uwagę stan faktyczny niniejszej sprawy należy uznać, że strony umowy cesji nadużyły swojego prawa. Choć nie można kwestionować prawa do cesji części wierzytelności i ustawa nie zakazuje cesji wierzytelności spornych, to nałożenie się na siebie tych dwóch elementów i wydzielanie wierzytelności, które stanowią 5 % pierwotnej wierzytelności, z pewnością nie służy jedynie celowi gospodarczemu w postaci uzyskania zwrotu wierzytelności.

Wszystkie te okoliczności w ocenie Sądu sprawiają, że umowę przelewu wierzytelności zawartą przez powódkę należy uznać za nieważną na podstawie art. 58 §2 k.c., a w konsekwencji powództwo oddalić w całości.

Mając powyższe na uwadze na podstawie powołanych przepisów orzeczono, jak w punkcie I wyroku.

Zgodnie z przepisem art. 98 § 1 k.c. strona przegrywająca sprawę obowiązane jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W świetle wskazanego przepisu, do kosztów procesu poniesionych przez pozwanego należało zaliczyć: wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 600 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz zwrot kosztów przejazdu pełnomocnika w kwocie 213, 96 złotych co daje łącznie kwotę 830,96 zł. W związku zaś z tym, że powód w całości

przegrał proces, należało obciążyć go obowiązkiem zwrotu wskazanych wyżej kosztów procesu na rzecz pozwanego. Mając powyższe na uwadze, na podstawie przytoczonych przepisów Sąd orzekł, jak w punkcie II wyroku.